

SIERPIEŃ 2004

Na szczęście w sierpniu, po zimnym czerwcu i lipcu, mieliśmy trochę ciepłego i pogodnego lata. W tym miesiącu tradycyjnie już mamy w naszym kalendarzu stałe dwie imprezy: przystrzelanie broni i oczekiwane przez wielu zbiorowe inauguracyjne polowanie na kaczki. Poza tym w skosiliśmy i rozwieźliśmy do pańników owies z naszego poletka pod Ząbrowem. No a pod koniec miesiąca zaczęły się oczywiście przygotowania do rykowiska – głównie budowa i remont ambon.



Podczas tegorocznego przystrzeliwania broni wynikami bez pudła popisali się między innymi koledzy:

1. Roman Seżysko
2. Maciek Szydłowski
3. Andrzej Deptała
4. Andrzej Pieda
5. Tomek Wróblewski



CYTAT

“Etyczny nemrod poluje tylko ze sprawdzoną bronią i zna doskonale jej cechy techniczne. Ponadto stale doskonali swoje umiejętności strzeleckie”

Przemysław Gromada - Bł 11/2003



Nasz gospodarz Krzysiek Kaszuba z dumą prezentuje pięknie wyrosnięty w tym roku owies na wydzierżawionym przez nas 5 hektarowym polu w łowisku Ząbrowo. Za kilka dni snopówka z niego znajdzie się w pańnikach - magazynach.



Powody do dumy ma także wiceprezes Andrzej Preś, który zajął się uprawą poletka w miejscu zwanym przez nas Szymbergiem, pomiędzy Słonowicami i Brzeźnem (o czym pisaliśmy równo rok temu). Zasiane tu rzepa, jarmuż i kapusta pastewna prezentują się bardzo okazale. Będą stanowić soczystą karmę zimową. Posiany obok topinambur traktujemy natomiast jako matecznik do rozsadzenia na polu pod Słowieńskiem.



I nauguracyjna kaczka zbiorówka "Sokoła" miała miejsce tradycyjnie 15 sierpnia. Pogoda była iście letnia. Stąd dopisała frekwencja i dopisywały też humory. Nieco gorzej było z kaczkami, których padło o prawie połowę mniej niż w zeszłym roku. Należy jednak pamiętać, że lęgi w tym roku były późne i w połowie sierpnia sporo jeszcze było nielotnych klapaków. Niemniej na pokocie leżało ponad 20 krzyżówek i dwie cyraneczki. Celnymi strzałami popisywali się tym razem nasi wodzowie: królem polowania z czterema kaczkami i lisem został prezes Włodek Pilarz, a wicekrólem z trzema krzyżówkami łowczy Andrzej Wędziński.



ZBIÓRKA PRZY "CHEMICZNEJ" POD ŚWIDWINEM

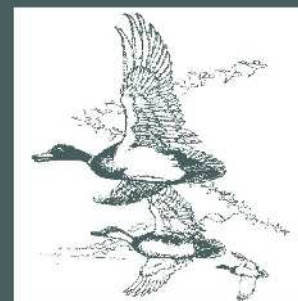
POKOT



CYTAT

"No, nareszcie sierpień, czyli kacuszki, kacuchy, kaczusie, na spotkanie z którymi wielu myśliwych od tygodni niecierpliwie nogami przebiera. Gdy wreszcie dzień ten nadejdzie już od świtu nad oczkami wodnymi, nad stawami, czekamy, pieski sprężone do akcji, a potem ..."

Edward Wolewicz
kalendarz BŁ 2002



PODPATRZONE



dobry aporter

Ciekawy obrazek na kaczym polowaniu oglądaliśmy na rozlewisku pod Rusinowem. Po udanym dublecie Włodka Pilarza jeden z kaczorów upadł na tafłę wody około 25 m od brzegu. Aby podnieść zdobycz Włodek wszedł do wody, która sięgała mu niemal do piersi. Podobną kąpiel za kaczką odbył też w tym samym czasie Hubert Sewerynek. Tym popisom pływackim przyglądały się ze spokojem nasze psy. Zupełnie jak na obrazku zamieszczonym (proroczo?) w naszej kronice w sierpniu ubiegłego roku.

INTERNET www.pzlowiecki.pl

łowiecki MYŚLIWI - POLOWANIA - KOŁA ŁOWIECKIE
CZŁONKOWIE POLSKIEGO ZWIĄZKU ŁOWIECKIEGO

Forum Czat Aukcje Galeria Pogoda Księżyc Kulinaria Ogłoszenia Archiwum Oferta Mapa Pomoc

FORUM **Czat obecnych 0** Wpisz się na listę mailingową

Nowy temat | Spis tematów | Przejdź do wątku | Wyświetlaj drzewo | Szukaj | Zaloguj się Nowszy wątek | Starszy wątek

po polczynie

po polczynie

FORUM

Autor: alex
Data: 02-08-04 13:07



Wszyscy, którzy nie zdołali przybyć do Polczyna - żałujcie! Pomimo pewnych braków organizacyjnych było super.

Naprawdę miło było poznać Krzysztofa, Łoszaka, Bogusia, Norowca (nie chciałabym nikogo pomonać - dlatego

Chciałabym podziękować KłSokół , które biesiadowało obok naszego TUMAKA za serdeczności - Tłumaki wszystkich karjów z Sokolami wszystkich krajów łączcie się!

I wszystkim, wszystkim za wspaniałe chwile...

Wzruszyłam się do łez (dosłownie!!) Hubercikiem, który otrzymał weeeellkiego piesa :-0 w nagrodę za wierszyk o zajaczku - wspaniała sprawa - świetny pomysł - maluch obcałował zwoerzaka jakby w życiu nie otrzymał piękniejszego prezentu - piękne i wzruszające.

Jeszcze raz zapraszam na 29 sierpnia dna Wyspę Wolin do Tumaka!

Alex

Zabawa myśliwych

Po raz czwarty Polczyn Zdrój był stolicą polskiego myślistwa. Gościł około siedmiuset miłośników łowiectwa. Odbywające się Ogólnopolskie Spotkania Łowieckie „Darz Bór” były okazją do wymiany doświadczeń, spotkań towarzyskich i urozmaicenia letniego czasu mieszkańcom, kuracjom i turystom.

Miejszem uroczystości i rekreacji był polczyński amfiteatr. Tam odbyło się uroczyste otwarcie „Darz Boru” i ślubowanie myśliwych. Wokół amfiteatru ustawiły się stoiska z akcesoriami łowieckimi i pamiątkami. (mil)

Fot. Radosław Brzostek



Kilkadziesiąt osób uroczście wypowiedziało słowa ślubowania myśliwego

PUBLIKACJE

Na najpopularniejszej chyba w naszym kraju stronie internetowej poświęconej łowiectwu ukazała się ciepła relacja z polczyńskiego lipcowo - sierpniowego Darz Boru. Zaś na forum dyskusyjnym tej strony mogliśmy przeczytać miłe dla nas słowa napisane przez koleżankę ze Świnoujścia.

Również w koszalińskiej prasie sporo było wzmianek o tej imprezie. W „Głosie” zamieszczono zdjęcie ze ślubowania, gdzie widzimy Agnieszkę Kaszubę w asyście wicełowczego Wieśka Ziemięskiego.



Darz Bór